Nadal brak realizacji porozumienia płacowego w Elektrowni Bełchatów. Podpisując w Warszawie porozumienie z Zarządem PGE S.A. strony jednakowo rozumiały ideę, jaka temu przyświecała. W ogólnokrajowych mediach ogłoszono sukces i zamiast oczekiwanej realizacji porozumienia mamy rozczarowanie. Pojawiło się jakieś niespotykanie duże, w porównaniu do poprzednich lat, wykorzystanie funduszu płac i zamiast sukcesu mamy zgrzyt. Dialog społeczny to nie tylko hasło w mediach, ale przede wszystkim znajdowanie rozwiązań oraz wspólnego języka w interesie obu stron, pracowników i firmy.

Nie wiem czy przyjęto zbyt wielu wysokopłatnych pracowników, czy asekuracyjnie przeznaczono zbyt wiele środków na nadgodziny dla pracowników pracujących na budowach w Opolu i Turowie, ale w porozumieniu nie ma mowy o jakimś zaangażowaniu środków.. Jeśli dodamy, że strony miały interpretować je wspólnie a tak nie jest .to wyraźnie widać , że mamy problem.

Oczekujemy zmiany podejścia i powrotu optymistycznego ducha rozmów, jaki odczuliśmy w Warszawie.

Możemy oczywiście kontaktować się z Prezesem Zawadą, czy Dyrektorem HR Panem Szydłowskim, kontaktować się przez prawników Spółki (jak odbywa się to obecnie) , ale te uniki nie poprawiają relacji i dialogu społecznego a wręcz przeciwnie. Jeśli celem był tylko krótkookresowy sukces medialny to przełkniemy tę gorzką pigułkę. Apeluję o dłuższą perspektywę myślenia, np. z horyzontem jesieni roku 2018, 2019, 2020…